

# Arkadiusz Słabig

---

## Ukraińcy na Pomorzu Środkowym w latach 1975-1989 – liczebność, rozmieszczenie, działalność społeczno-kulturalna i wyznaniowa, zagadnienie emigracji, inwigilacja

---

Słupskie Studia Historyczne 19, 239-266

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARKADIUSZ SŁABIG

AP SŁUPSK

**UKRAŃCY NA POMORZU ŚRODKOWYM  
W LATACH 1975-1989 – LICZEBNOŚĆ,  
ROZMIESZCZENIE, DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-  
-KULTURALNA I WYZNANIOWA,  
ZAGADNIENIE EMIGRACJI, INWIGILACJA\***

**Liczebność i rozmieszczenie**

Określenie liczebności środowiska ukraińskiego na Pomorzu Środkowym<sup>1</sup> w analizowanym okresie jest wielce problematyczne. W połowie lat 80. XX w. funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa (SB), opierający się w dużej mierze na przestarzałych szacunkach z poprzednich dekad, wskazywali na obecność 20,5 tys. Ukraińców w województwie słupskim (zob. tab. 1)<sup>2</sup>, 20 tys. w województwie koszalińskim<sup>3</sup> oraz

---

\* Niektóre fragmenty niniejszego opracowania autor zamieścił w następujących artykułach: *Obrota zagrożonej tożsamości czy „wroga nacjonalistyczna działalność”?* *Aktywność społeczno-kulturalna Ukraińców na Pomorzu Zachodnim w latach 1975-1989*, [w:] *Mobilizacja i etniczność. Procesy mobilizacji mniejszości narodowych i etnicznych w województwie zachodniopomorskim na tle doświadczeń grup narodowościowych w innych regionach*, red. M. Giedroyć, D. Kowalewska, M. Mieczkowska, Szczecin 2012, s. 167-186 oraz *Pozostać czy wyemigrować? Autochtoni i Ukraińcy w województwie pilskim w latach 1975-1989 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa* (oddany do druku w redakcji „Zapisków Historycznych”).

<sup>1</sup> Pod tym pojęciem rozumie teren powstałych w połowie 1975 r. województw koszalińskiego, słupskiego i pilskiego.

<sup>2</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: AIPN Gd), 002/37, t. 4, Informacja dotycząca środowisk mniejszości narodowych zamieszkałych na terenie województwa słupskiego, 30 I 1986, k. 151; A. Markiewicz, *Ukraińska mniejszość narodowa na terenie województwa słupskiego w latach 1945-1985*, Legionowo 1986, k. 18 (praca dostępna pod sygnaturą AIPN Gd, 06/106, t. 8).

<sup>3</sup> S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa na terenie województwa koszalińskiego (geneza, położenie, działalność społeczno-polityczna)*, Warszawa 1990, k. 200 (praca dostępna pod sygnaturą Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPN], 1510/5402).

5 (lub 5,6) tys. w województwie pilskim<sup>4</sup>. Autorzy powyższych ustaleń zakładali stabilność, a nawet stopniowy przyrost populacji ukraińskiej od przełomu lat 40. i 50., czyli od momentu osiedlenia. Tymczasem wiemy, że przynajmniej od 1956 r. ujemny wpływ na liczebność społeczności ukraińskiej miały procesy migracyjne i asymilacyjne. Zaobserwowane duże rozbieżności w szacunkach były m.in. skutkiem zaniedbań ze strony funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Część z nich uznała określenie liczebności Ukraińców za zadanie niewykonalne, „ponieważ większość tych osób nie określa swojej odrębności narodowej”<sup>5</sup>.

W Koszalińskim największe skupiska ludności ukraińskiej powstały w miastach: Biały Bór, Bobolice, Polanów, Szczecinek, Koszalin, Kołobrzeg i Złocieniec<sup>6</sup> oraz wielu mniejszych miejscowościach: Wyszewo, Drzewiany, Gozd, Cebulino, Rosnowo (b. powiat koszaliński), Korzystno, Zieleniewo, Stary Borek, Stramnica, Charzyno, Przemino, Karcino (b. powiat kołobrzegi), Rościno, Moczyłki, Sadkowo (b. powiat białogardzki), Wierzchowo, Ostrowice, Poźrzadło, Suliszewo (b. powiat drawski), Spore, Dalecino, Krzyki, Przeradz, Parzęcko, Gwda Wielka, Gwda Mała (b. powiat szczecinecki), Nielep, Rąbino, Rokosowo, Łęgi (b. powiat świdwiński), Kaliska (b. powiat miasteczki), Glęcznowo, Ratajki, Malechowo (b. powiat sławieński)<sup>7</sup>. Na te-

Tabela 1

Rozmieszczenie i liczebność Ukraińców w województwie śląskim w latach 1975 i 1984 wg Andrzeja Markiewicza

Teren wchodzący do czerwca 1975 r. w skład powiatu:	31 XII 1975	31 VII 1984
bytowskiego	4300	5000
człuchowskiego	3700	4000
miastecckiego	4200	5000
slawieńskiego	850	1000
śląskiego	3650	4000
łębskiego	1100	1500
Razem	17 800	20 500

Źródło: A. Markiewicz, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 17-18

<sup>4</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (dalej: AIPN Po), 0062/235, Charakterystyka sprawy obiektowej nr 7/200 kryptonim „Ideowcy”, 29 VII 1985, k. 29; tamże, Ocena stanu bezpieczeństwa do sprawy obiektowej „Ideowcy” za rok 1988, b.d., k. 217.

<sup>5</sup> Tamże, Pismo do naczelnika Wydziału III WUSW w Pile, 3 II 1987, k. 54.

<sup>6</sup> S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 173.

<sup>7</sup> J. Becla, *Spoleczna baza występowania ideologii nacjonalistyczno-szowinistycznej wśród mniejszości ukraińskiej, zamieszkałej w województwie Koszalin za okres od 1947 r. do 1 X 1976*, Legionowo 1977, Załącznik, nr 5, Miejscowości na terenie obecnego województwa koszalińskiego, w których znaczny odsetek mieszkańców stanowią rodziny pochodzenia ukraińskiego, k. 115 (praca dostępna pod sygnaturą AIPN, 1509/518).

renie województwa słupskiego znaczne skupiska Ukraińców odnotowano w miastach: Bytów, Człuchów, Lębork, Słupsk, Sławno i Miastko oraz w gminach: Parchowo, Borzytuchom, Kołczygłowy (b. powiat bytowski), Trzebielino (b. powiat miasteczki), Dębica Kaszubska, Smołdzino (b. powiat słupski), Debrzno, Rzeczni-ca (b. powiat człuchowski), Kępice (b. powiat sławieński)<sup>8</sup>.

W Piłskiem osoby pochodzenia ukraińskiego zamieszkiwały w sumie ok. pięćdziesiąt osad wiejskich w północnej i środkowej części województwa. Z tego najwyższy odsetek miały: Nadarzyce, Sypniewo, Budy, Rusinowo, Papowo, Brzeźnica, Stobno i Przesieki. Równocześnie w byłych miastach powiatowych (Trzcianka i Wałcz) i miasteczkach (Człopa, Jastrowie, Krzyż, Mirosławiec, Okonek i Tuczo) tworzyły się nowe grupy liczące od kilkunastu do stu osób pochodzenia ukraińskiego<sup>9</sup>.

## Działalność kulturalna

Głównym animatorem działalności kulturalnej w środowisku ukraińskim było istniejące od czerwca 1956 r. Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (UTSK). W latach 70. jego rolę, podobnie jak w poprzednich dekadach, określano w następujących słowach: „Powołane dla obywateli narodowości ukraińskiej zamieszkałych w Polsce, by szerzyć wśród nich kulturę, pielegnować narodową kulturę ukraińską oraz idee internacjonalizmu i socjalistycznej współpracy między narodami”<sup>10</sup>. Towarzystwo sprowadzone do funkcji „pasa transmisyjnego”, bezwzględnie podporządkowanego władzom partyjno-państwowym, miało realizować „linię polityczną” PZPR w środowisku ukraińskim<sup>11</sup>. Na egzystencji ukraińskiej organizacji zaważyła reforma administracyjna z 1975 r., która wymusiła dostosowanie się struktury Towarzystwa do nowego podziału terytorialnego. Do lutego następnego roku zlikwidowano zarządy powiatowe i wojewódzkie (w tym ten z siedzibą w Koszalinie). Odtąd koła terenowe UTSK były bezpośrednio podporządkowane Zarządowi Głównemu (ZG) w Warszawie<sup>12</sup>. Jak się wkrótce okazało, lokalne ogniwa z braku funduszy nie były w stanie same rozwijać działalności kulturalno-oświatowej. Groziło to paraliżem całego Towarzystwa<sup>13</sup>. Ratunkiem dla jego dalszego istnienia okazał się napływ młodych Ukraińców<sup>14</sup>, urodzonych już po wojnie, a tym

<sup>8</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Informacja dotycząca środowisk mniejszości narodowych zamieszkałych na terenie województwa słupskiego, 30 I 1986, k. 151.

<sup>9</sup> AIPN Po, 0062/235, Ocena stanu bezpieczeństwa do sprawy obiektowej „Ideowcy” za rok 1988, b.d., k. 217.

<sup>10</sup> Cyt. za: J. Syrnyk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945-1989)*, Wrocław 2007, s. 41.

<sup>11</sup> R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989*, Warszawa 2001, s. 276-277.

<sup>12</sup> S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 190.

<sup>13</sup> R. Drozd, *Polityka władz...*, s. 281-283; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie (dalej: AIPN Sz), 0011/155, Doniesienie TW ps. „Edmund”, 20 III 1976, k. 101.

<sup>14</sup> Świadczy o tym relacja z województwa koszalińskiego, gdzie „wstępują do Towarzystwa całe wsie, większość to młodzi ludzie. Do pracy społecznej sami się zgłaszają, stary ojciec przy-

samym nieobciążonych osobistą traumą walk polsko-ukraińskich, deportacji czy też represyjnej polityki okresu stalinowskiego<sup>15</sup>. Stymulowali oni ponowny rozwój działalności kulturalnej i przyczynili się do wzrostu liczby zespołów amatorskich – chórów, zespołów taneczno-wokalnych, grup estradowych i recytatorskich. Notowano coraz większą liczbę imprez kulturalno-rozrywkowych i ich uczestników. W samym Słupsku naliczono w 1976 r. 10 imprez, w których wzięło udział łącznie ok. 500 osób, w 1977 r. odpowiednio 14 i 624, w 1978 r. – 15 i 670 i wreszcie w 1979 – 18 i 887<sup>16</sup>. Zahamowaniu uległ też zauważalny od dłuższego czasu spadek liczby członków UTSK. Ich szeregi będą odąd stopniowo rosnać<sup>17</sup>. Pokazują to dane po-

Tabela 2

Koła UTSK w województwie słupskim w latach 1976, 1985 i 1986  
– rozmieszczenie i liczebność

Lp.	Lokalizacja koła	Liczba członków			Lp.	Lokalizacja koła	Liczba członków		
		1976	1985	1986			1976	1985	1986
1.	Barkowo	10	13	16	12.	Barcino	20	20	26
2.	Cierznie	16	20	17	13.	Załęzie	9	11	-
3.	Uniechów	13	14	21	14.	Bytów	20	24	50
4.	Słupia	20	24	31	15.	Udorpie	17	17	21
5.	Rychnowy	21	26	16	16.	Żukówko	21	24	21
6.	Rzeczenica	11	12	9	17.	Jutrzenka	7	8	9
7.	Brzezie	17	20	17	18.	Rabacino	15	15	21
8.	Międzybórz	23	23	22	19.	Lębork	98	122	118
9.	Pieniężnica	10	12	14	20.	Człuchów	52	61	31
10.	Miastko	19	24	80	21.	Słupsk	103	108	104
11.	Świerżno	35	36	21	Razem		579	634	665

Źródło: A. Markiewicz, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 32; AIPN, 1585/6992, Protokół z kontroli Zarządu Oddziału UTSK w Słupsku przeprowadzonej za okres od stycznia 1985 do 7 listopada 1986 przez pracowników Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego, listopad 1986, k. 60

prowadza syna i mówi: »ja już słaby, ale mój syn będzie pracować społecznie«” (AIPN Gd, 003/142, t. 2, Wyciąg z informacji TW ps. „Artur” z dnia 14 III 1975, 4 VI 1975, k. 382-383).

<sup>15</sup> Por.: I. Hałagida, *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła grekokatolickiego w PRL (etapy i próba ogólnej charakterystyki)*, [w:] *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945-1989*, red. ks. T. Ceynowa i P. Knap, Szczecin 2010, s. 203.

<sup>16</sup> A. Markiewicz, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 30.

<sup>17</sup> J. Syrnym, *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956-1990)*, Wrocław 2008, s. 77-79.

równawcze z lat 1976 i 1986. O ile w pierwszym okresie odnotowano w ukraińskich strukturach w województwie koszalińskim 346 członków, a w sąsiednim słupskim 579, o tyle już po dziesięciu latach stwierdzono ich odpowiednio 719 i 665 (zob. tab. 2 i 3). Zwiększenie liczby osób należących do UTSK zauważono nawet w województwie pilskim, gdzie społeczność ukraińska była pod względem populacyjnym i organizacyjnym zdecydowania słabsza. W 1977 r. wykazano zaledwie 85 członków Towarzystwa<sup>18</sup>, dziesięć lat później było już ich 113 (zob. tab. 4). Wzmocnieniu uległy przede wszystkim koła miejskie UTSK. Częściowo był to wynik procesów migracyjnych, które sprawiły, że Ukraińcy w Polsce – do tej pory słabo wykształcona wspólnota chłopska – przekształcali się w społeczność miejską o wysokim odsetku inteligencji. Jednak w wielu przypadkach wstępowanie do kół miejskich UTSK niekoniecznie było skutkiem osiadania w miastach. Uruchomienie atrakcyjnej działalności kulturalnej w dni wolne od pracy zachęcało do uczestnictwa mieszkańców okolicznych wiosek. Dodatkowym bodźcem były dla nich organizowane w podobnym czasie nabożeństwa greckokatolickie, katechezy dla młodzieży i fakultatywne nauczanie języka ukraińskiego.

Tabela 3

Koła UTSK w Koszalińskim w latach 1976 i 1986 – lokalizacja i liczba członków

Lp.	Lokalizacja koła	Liczba członków			Lp.	Lokalizacja koła	Liczba członków		
		1976	1985	1986			1976	1985	1986
1.	Biały Bór	55	102	88	9.	Koszalin <sup>19</sup>	80	309	329
2.	Bielica	14	26	26	10.	Przećmino	21	24	31
3.	Bobolice	-	12	-	11.	Ratajki	14	16	19
4.	Charzyno	24	21	25	12.	Rzepowo	-	14	14
5.	Drzewiany	10	17	13	13.	Sadkowo	10	11	12
6.	Głęźnowo	20	19	-	14.	Sierakowo Sławieńskie	-	15	13
7.	Karcino	32	16	14	15.	Szczecinek	35	51	88
8.	Kołobrzeg	31	66	66	Razem		346	719	738

Źródło: J. Becla, *Spoleczna baza...*, k. 81; S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 196; M. Syrnok, *Ukraińcy w powiecie waleckim*, [w:] *Mniejszość ukraińska w trosce o swoją identyczność. Jubileusz 50-lecia wspólnoty greckokatolickiej w Wałczu*, red. J. Moskałyk, Wałcz 2010, s. 55-56

<sup>18</sup> AIPN Po, 0062/235, Informacja dotycząca Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, 18 IV 1977, k. 15.

<sup>19</sup> Nieco inne dane podaje Jarosław Hryckowian. Wg niego w 1976 r. koło koszalińskie liczyło 188 członków, a 6 lat później 235 (tenże, *Z istoriji Koszalińskoho hurtka USKT (z 1991 roku OUP) – 1956-2004*, „Ukrajinśkyj Almanach” 2005, s. 68).

Tabela 4  
Koła UTSK w Pilskim w latach 1986 i 1989<sup>20</sup>

Lp.	Lokalizacja koła	Liczba członków	
		1986	1989
1.	Budy	29	29
2.	Nadarzyce	14	13
3.	Rusinowo	21	22
4.	Sypniewo	11	14
5.	Wałcz	38	38
Razem		113	116

Źródło: AIPN Po, 0062/235, Odpis sprawozdania z działalności ZM UTSK w Wałczu za okres 25 XI 1985 do 13 XII 1987, [styczeń 1988], k. 367; S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 197; M. Syrnok, *Ukraińcy w powiecie wałeczkim...*, s. 55-56

Przynajmniej do końca lat 70. władze administracyjne usiłowały ograniczyć rozwój ogniw miejskich UTSK, podtrzymując ich kosztem słabe i pasywne koła wiejskie. Ukazuje to przykład z Łęborka. W kwietniu 1978 r. władze miejskie zażądały od kierownictwa koła nadesłania listy członków wraz z podaniem ich adresów zamieszkania, miejsc pracy i przynależności partyjnej. Równocześnie zaznaczono, iż osoby spoza Łęborka (przeszło połowa składu) winny opuścić ogniwo i zrzeszać się wyłącznie w kołach gminnych. Zwracano też uwagę na zwlekanie aktywistów ukraińskich z oficjalnym zarejestrowaniem koła<sup>21</sup>. W obronę dotychczasowego *status quo* włączył się sekretarz ZG UTSK Aleksander Hnatiuk, który krytycznie odniósł się do żądań urzędników. Jego zdaniem nie istniały żadne formalne podstawy ani do rygorystycznego przestrzegania zasady przynależności terytorialnej członków koła, ani do ujawniania danych osobowych. „Stoimy nadal na stanowisku nie tworzenia nowych kół UTSK kosztem członków Koła UTSK w Łęborku” – stwierdził aktywista w konkluzji jednego z pism<sup>22</sup>.

Ze świadomym przeciwdziałaniem władz, które w praktyce utrudniło poszerze-

<sup>20</sup> W 1986 r. zlikwidowano koło w Papowie.

<sup>21</sup> AIPN, 1585/6992, Pismo kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Łęborku do Michała Leśkiwa, przewodniczącego Zarządu Koła UTSK w Łęborku, 11 IV 1978, k. 25; tamże, Pismo kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku do Zarządu Głównego UTSK, 21 VI 1978, k. 27-28.

<sup>22</sup> Tamże, Pismo sekretarza Zarządu Głównego UTSK do Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Łęborku, 23 V 1978, k. 26; tamże, Pismo sekretarza Zarządu Głównego UTSK do Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku, 21 VII 1978, k. 29.

nie pola aktywności kulturalnej, zetknęli się działacze z Koszalina. W lipcu 1978 r. z inicjatywy Włodzimierza (Władysława) Serkiza, członka ZG UTSK i równocześnie dyrektora administracyjnego Bałtyckiego Teatru Dramatycznego (BTD) w Koszalinie, złożono w Ministerstwie Kultury i Sztuki wnioski o utworzenie objazdowego ukraińskiego zawodowego zespołu dramatycznego, który miał funkcjonować przy wymienionej placówce teatralnej. Celem powyższej inicjatywy miała być: „popularyzacja ukraińskiej sztuki teatralnej, prezentacja w języku ukraińskim światowej literatury dramatycznej w tym polskiej”. Sugerowano, że w ten sposób zaspokoi się potrzeby kulturalne mniejszości ukraińskiej, ułatwi rozpowszechnianie „mało znanej, lecz bogatej i wartościowej kultury bratniego narodu ukraińskiego”, zwiększy rentowność BTD, udowodni „pełną realizację w Polsce słusznej leninowskiej polityki narodowościowej” i wreszcie stworzy „ważne ogniwo wychowujące społeczeństwo w duchu braterstwa i przyjaźni między narodami”<sup>23</sup>. Inicjatywa upadła w wyniku sprzeciwu koszalińskich struktur administracji i SB. Te informowały o „nacjonalistycznych” poglądach wielu członków koła UTSK w Koszalinie, co w ich odczuciu mogło stwarzać ryzyko wykorzystania działalności teatru do „przenoszenia wrogich treści”<sup>24</sup>.

Korzystne dla Ukraińców zmiany w polityce władz nastąpiły dopiero po zniesieniu stanu wojennego. W odpowiedzi na zabiegi aktywu UTSK przywrócono trzy-stopniową strukturę Towarzystwa. Jesienią 1983 r. w Słupsku i Koszalinie powołano nieformalne Wojewódzkie Rady Aktywu, które w grudniu następnego roku zostały zastąpione przez Zarządy Oddziałów Wojewódzkich. Ich oficjalna rejestracja odbyła się w lutym 1985 roku<sup>25</sup>. Z czasem poprawiono też bazę lokalową UTSK i umożliwiono organizację regularnych, centralnych festiwali kultury ukraińskiej. W połowie lat 80. własne świetlice (tzw. *domiwky*), wyposażone w sprzęt muzyczny i nagłaśniający, księgozbiory i kostiumy dla artystów, posiadały koła w Bytowie, Koszalinie, Miastku, Słupsku i Szczecinku<sup>26</sup>. Pozostałe ogniwa (w tym wszystkie w Piłskiem) zmuszone były doraźnie wynajmować pomieszczenia na potrzeby spotkań organizacyjnych i kulturalnych. W grę wchodziły zazwyczaj, jak pokazują liczne przykłady, lokale miejskich/gminnych ośrodków kultury, bibliotek publicznych, muzeów, domów rzemiosł, magistratów i remiz strażackich. Utrudniało to prowadzenie działalności statutowej, zwłaszcza regularnych prób amatorskich zespołów artystycznych<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> AIPN, 1585/7057, Pismo Zarządu Głównego UTSK do Ministerstwa Kultury i Sztuki, 21 VII 1978, k. 1-2.

<sup>24</sup> AIPN, 0236/228, t. 2, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Koszalinie do naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW w Warszawie, 12 IV 1979, k. 318.

<sup>25</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Informacja dotycząca środowiska ukraińskiej mniejszości narodowej zamieszkałej na terenie województwa słupskiego, 4 XII 1985, k. 112.

<sup>26</sup> AIPN, 1585/6992, Protokół z kontroli statutowej przeprowadzonej w dniu 30 kwietnia 1984 r. w Kole Miejskim UTSK w Słupsku, k. 43; tamże, Protokół z kontroli Zarządu Oddziału UTSK w Słupsku przeprowadzonej za okres od stycznia 1985 do 7 listopada 1986 Wydziału Socjalno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego, listopad 1986, k. 60.

<sup>27</sup> AIPN Po, 0062/235, Odpis sprawozdania z działalności ZM UTSK w Wałczu za okres 25 XI 1985 do 13 XII 1987, [styczeń 1988], k. 367.



Pewną próbą rozwiązania problemu były starania na rzecz budowy ukraińskich domów kultury ze środków społecznych. Wysiłki takie podjęli m.in. mieszkańcy Kołobrzegu i okolic. Przedstawiciele miejscowych kół UTSK, powołując komitet społeczny, argumentowali, że planowana placówka przyczyni się do lepszej organizacji przedsięwzięć kulturalno-wychowawczych oraz popularyzacji kultury i sztuki ukraińskiej. Miała ona stać się siedzibą biblioteki, czytelnicy oraz miejscem działalności wyodrębnionych sekcji kulturalnych. Powyższa inicjatywa nie uzyskała jednak akceptacji władz lokalnych<sup>28</sup>.

Do stałych elementów działalności kulturalnej należały: świąteczne „wieczory przy kutii” (odpowiednik rzymskokatolickiej wigilii), „małanki” (imprezy sylwestrowe wg kalendarza juliańskiego), akademie szewczenkowskie (czyli upamiętniające postać poety Tarasa Szewczenki), koncerty z okazji Dnia Kobiet i Dnia Matki, letnie spotkania przy ognisku<sup>29</sup>, „andrzejki” i wreszcie regularne, cieszące się dużą popularnością, wyjazdy na przeglądy amatorskich zespołów ukraińskich w Koszalinie (Centralny Przegląd Dziecięcych Zespołów Artystycznych) i Sopocie (Centralny Przegląd Zespołów Artystycznych UTSK). Młodzież brała też udział w corocznych „Jarmarkach Młodzieżowych” w Gdańsku i rajdach „Karpaty”<sup>30</sup>. Organizatorzy życia kulturalnego okazjonalnie nawiązywali do rocznic ważnych czy to dla narodu ukraińskiego, czy też ówczesnych władz komunistycznych<sup>31</sup>. Wspólnie z lokalnymi władzami świętowano kolejne rocznice przewrotu bolszewickiego, przyłączenia Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski lub „wyzwolenia” poszczególnych miast (m.in. Kołobrzegu)<sup>32</sup>. Był to dogodny pretekst do zorganizowania z dużym rozmachem występów ukraińskich zespołów artystycznych, wynajęcia na ich potrzeby dużych, profesjonalnych pomieszczeń i uzyskania znacznego wsparcia finansowego z budżetu państwa. Ukazuje to *casus* VI Krajowego Przeglądu Amatorskich Zespołów UTSK, który w dniach 2-3 lipca 1977 r. zorganizowano w Koszalinie. Oficjalnie niniejsza impreza miała być poświęcona 60. rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, co, jak zapowiadał komitet organizacyjny, miało znaleźć odbicie w repertuarze koncertów. Występy, które przyciągnęły znaczną liczbę widzów, zorganizowano w miejscowej hali sportowej i miejskim amfiteatrze<sup>33</sup>. Jak później oceniano, impreza ukazała potencjał drzemający w śro-

<sup>28</sup> R. Drozd, *Ukraińska mniejszość narodowa wobec przemian politycznych w Polsce w latach 1980-1989*, „Słupskie Studia Historyczne” 1999, nr 7, s. 181; S. Kamiński, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 178; J. Syrnok, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 155.

<sup>29</sup> AIPN Po, 0062/235, Plan organizacji imprez przez Koło Miejskie UTSK w Wałczu na 1986 r., [styczeń 1986], k. 283.

<sup>30</sup> Informacja p. Marka Syrnoka z dnia 14 II 2012 r.; AIPN Po, 024/610, Pismo ppłk Bogdana Kasprzyka do naczelnika Wydziału III KW MO w Zielonej Górze, 30 IV 1981, k. 48-49.

<sup>31</sup> W 1987 r. świętowano zarówno stościsiedemdziesiątą rocznicę urodzin Leonida Hlibowa, ukraińskiego bajkopisarza i poety, jak i siedemdziesiątą rocznicę rewolucji październikowej (AIPN Po, 0062/235, Plan pracy Koła Miejskiego UTSK w Wałczu na 1987 rok, [styczeń 1987], k. 331).

<sup>32</sup> Archiwum Państwowe w Koszalinie (APK), Wydział Społeczno-Administracyjny Urzędu Wojewódzkiego (WSA UW), 8/94, Protokół z kontroli Koła Miejskiego UTSK w Kołobrzegu, 25 IV 1984, b.p.

<sup>33</sup> Wystąpiło 13 zespołów artystycznych skupiających ogółem 338 wykonawców. W trzech koncertach uczestniczyło ok. 12 tys. widzów (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

dowisku ukraińskim w Polsce, przybliżyła polskiej społeczności bogaty dorobek kulturalny ich ukraińskich sąsiadów<sup>34</sup>.

Od 1972 r. we współpracy z miejscowym kuratorium oświaty organizowano w Koszalinie międzywojewódzkie (centralne) przeglądy zespołów dziecięcych. Impreza ta, początkowo o charakterze lokalnym, z czasem stała się jedną z najważniejszych imprez adresowanych do społeczności ukraińskiej w Polsce. Rekordową liczbę wykonawców zgromadził jubileuszowy XV przegląd (6-7 czerwca 1987 r.), w którym udział wzięło aż 640 młodych wykonawców. Festiwal zorganizowany dwa lata później podzielono na dwa etapy. Pierwszy z nich wyjątkowo odbył się w Białym Borze, gdzie świętowano otwarcie tamtejszego internatu<sup>35</sup>. Inną okazjonalną formą aktywności UTSK były popularne w drugiej połowie lat 80. projekcje filmów dokumentalnych o tematyce ukraińskiej oraz wystawy dzieł sztuki i rękodzieła (m.in. ceramiki i haftu) związanego z ukraińskim kręgiem kulturowym<sup>36</sup>. Na przykład w grudniu 1985 r. zorganizowano w Muzeum Ziemi Wałeckiej czasową ekspozycję zatytułowaną „Kultura ludowa mieszkańców południowo-wschodniej Polski na Ziemiach Zachodnich”, *de facto* prezentującą dorobek kulturowy tamtejszych Ukraińców<sup>37</sup>. Celowe pominięcie ich w nazwie wystawy oddaliło przewidywane komplikacje ze strony władz.

UTSK patronowało licznym amatorskim grupom artystycznym angażującym bądź osoby dorosłe, bądź też młodzież w wieku szkolnym. Do grona najważniejszych, znanych z nazwy, działających na Pomorzu Środkowym w latach 1975-1989, należały: chór mieszany „Werchowyna” (Biały Bór), grupy estradowe „Sołokija” (Bytów), „Czarodiji” (Kępice), „Hałyczanky” (Koszalin), „Mrija” (Koszalin), „Prometej” (Koszalin), „Na Strunach Sercja” (Wałcz) oraz zespoły dziecięce „Prolisky” (Biały Bór), „Nadijky” (Słupsk), „Zirky” (Wałcz)<sup>38</sup>.

Pod koniec lat 80. nawiązano oficjalne kontakty z organizacjami ukraińskimi z krajów bloku wschodniego, przede wszystkim z działającym w USSR Ukraińskim Towarzystwem Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą (UTPiŁKzZ). W listopadzie 1986 r. Zarząd Oddziału Wojewódzkiego UTSK w Koszalinie zwrócił się do „siostrzanej” organizacji w Kijowie z prośbą o pomoc w dalszej pracy kulturalno-oświatowej. Postulowano włączenie Towarzystwa do programu partnerskiej współpracy Koszalina i Połtawy. Podobną inicjatywę zgłosili działacze słupskiego UTSK. Wymiernym owocem zadzierzgniętej współpracy było przekazanie przez UTPiŁKzZ środkowopomorskim kołom płyt, filmów, książek, kalendarzy i materia-

---

[dalej: AIPN Bi], 066/516, Informacja mjr. Wiesława Trojanowskiego, zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Koszalinie, 18 VII 1977, k. 34-35).

<sup>34</sup> J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 72; AIPN, 1585/6922, Notatka służbowa kpt. Stanisława Demianiuka, 4 IV 1977, k. 31-33; tamże, Notatka służbowa z przebiegu wyjazdowego posiedzenia Prezydium ZG UTSK w Koszalinie w dniu 1 października 1977 r. w Koszalinie, 15 X 1977, k. 39-43.

<sup>35</sup> J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 399-401.

<sup>36</sup> S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 194.

<sup>37</sup> AIPN Po, 0062/235, Charakterystyka ukraińskiej mniejszości narodowej zamieszkałej na terenie RUSW w Wałczu, 1 VI 1986, k. 39.

<sup>38</sup> J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 352, 363-373, 379-382.

łów propagandowych<sup>39</sup>. Oprócz tego utrzymywano kontakty korespondencyjne z rozgłośnią RTV w Kijowie<sup>40</sup>. Od 1987 r. aktyw ukraiński bezpośrednio przyjmował oficjalnych gości z USSR. Tego roku rodaków w Koszalińskim (m.in. w Białym Borze) odwiedził Andrij Makarenko, przedstawiciel Towarzystwa „Ukraina” (czyli UTPiŁKzZ), a wraz z nim koncertujące trio bandurzystek z Kijowa<sup>41</sup>. Jarosław Hryckowian wspomina o wizytach w Koszalinie innych znamienitych przybyszy zza wschodniej granicy – dyrygenta kapeli bandurzystów prof. O. Minkińskiego, grafika Jurija Łowhina, młodych pisarzy Jurija Szerbaka, Borysa Olijnyka, Romana Iwaszczuka i Romana Kudłyka<sup>42</sup>.

Kluczowe znaczenie dla społeczności ukraińskiej miało utrzymanie nauczania języka ukraińskiego, którego zasięg od początku lat 60. systematycznie się kurczył. Jeśli w roku szkolnym 1961/1962 edukacja ukraińskojęzyczna obejmowała na Pomorzu Środkowym łącznie 505 dzieci, to w roku 1972/1973 już 268, a w roku 1983/1984 zaledwie 187. Najważniejszą placówką była istniejąca od 1958 r. wyodrębniona szkoła podstawowa z ukraińskim językiem wykładowym w Białym Borze (SP nr 2 im. Tarasa Szewczenki). Liczba jej uczniów po 1975 r. była stosunkowo stabilna – 69 w roku szkolnym 1975/1976 i 71 w roku szkolnym 1983/1984. Jednak fatalny stan techniczny budynków stawiał pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie tej placówki. Choć w 1983 r. zakończono długotrwały remont obiektu edukacyjnego, to już rok wcześniej pod naciskiem władz wyłączono z użytkowania internat przeznaczony dla uczniów zamieszkujących<sup>43</sup>. Kwaterowanie ich na stancjach i w pomieszczeniach mieszkalnych miejscowego Technikum Rolniczego nie zadowalało strony ukraińskiej. Dlatego poczyniono starania na rzecz ufundowania nowego internatu. Po uzyskaniu zgody na powołanie społecznego komitetu budowy tego obiektu (kierował nim inż. Jan Ba-truch) we wrześniu 1987 r. uroczyście wmurowano symboliczny kamień węgielny. Dwa lata później, po zgromadzeniu i wykorzystaniu stosownych środków (ok. 250 mln zł)<sup>44</sup>, oddano internat przewidziany na 120 miejsc<sup>45</sup>. Był to załazek dzisiejszego ukraińskiego kompleksu edukacyjnego. Szkoła w Białym Borze była jedynym obiektem tego rodzaju na Pomorzu Środkowym. Próby rozbudowy sieci stałych, wyodrębnionych placówek szkolnych nie miały najmniejszych szans na realizację<sup>46</sup>. W prakty-

<sup>39</sup> AIPN, 1585/6992, Protokół z kontroli Zarządu Oddziału UTSK w Słupsku przeprowadzonej za okres od stycznia 1985 do 7 listopada 1986, k. 60.

<sup>40</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Informacja dotycząca środowisk mniejszości narodowych na terenie województwa słupskiego, 30 I 1986, k. 152.

<sup>41</sup> APK, WSA UW, 8/94, Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła UTSK w Białym Borze za okres od 15 XII 1986 do 5 XII 1987, 6 XII 1987, b.p.

<sup>42</sup> J. Hryckowian, *Z istoriji...*, s. 65.

<sup>43</sup> Ł. Drozd, *Bilobirśka szkola*, „Ukrajnińskij Almanach” 1997, s. 273-274.

<sup>44</sup> Na powyższą kwotę złożyły się składki społeczne napływające od kilku lat z całego kraju i zagranicy oraz dotacje Polskiego Monopolu Loteryjnego i Urzędu Miasta i Gminy w Białym Borze (S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 200).

<sup>45</sup> APK, WSA UW, 8/94, Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła w Białym Borze, 6 XII 1987, b.p.; Ł. Drozd, *Polityka władz...*, s. 273-274.

<sup>46</sup> Inicjatywy takie zgłaszano jeszcze w latach 80. W 1983 r. Michał Strymiński, przewodniczący koła UTSK w Szczecinku, postulował powołanie „ukraińskiej” szkoły podstawowej w każdej

ce podstawową formą edukacji językowej były fakultatywne punkty nauczania funkcjonujące w polskojęzycznych szkołach podstawowych lub lokalach UTSK. Ze względu na efemeryczność kompletów pojawiają się pewne rozbieżności w ich liczbie. Marek Syryk odnosząc się do roku szkolnego 1983/1984 wymienia łącznie 7 punktów zlokalizowanych w: Bytowie (20 uczniów), Koszalinie (34), Świerznie (11), Słupsku (21), Żukowie (9), Sierakowie Sławieńskim (9) i Szczecinku (12). Tymczasem w materiałach administracji i SB pojawiają się wzmianki o dodatkowych punktach w Kołobrzegu i Lęborku<sup>47</sup>. Mimo wyraźnego zapotrzebowania nie udało się zapewnić regularnego nauczania języka ukraińskiego w województwie pilskim. W 1983 r. na krótko uruchomiono punkt nauczania przy Szkole Podstawowej nr 1 w Wałczu. Inicjatywa upadła po niespełna roku z powodu choroby nauczycielki. W 1985 r. podjęto próbę reaktywacji zajęć z języka ukraińskiego. Realizację powyższych planów pokrzyżowała negatywna odpowiedź pilskiego kuratorium oświaty, które swą odmowę argumentowało brakiem wykształcenia wyższego u kandydata na prowadzącego zajęcia<sup>48</sup>. Pewną formą działalności edukacyjnej było organizowanie przez koła miejskie UTSK prelekcji popularyzujących wiedzę o przeszłości i kulturze narodu ukraińskiego. Oprócz naukowców i literatów zapraszano na nie także ukraińskich emerytowanych oficerów Ludowego Wojska Polskiego i dawnych działaczy Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy<sup>49</sup>.

Na koniec warto nadmienić, iż w latach 80. dzięki inicjatywie aktywistów z Koszalina, którzy porozumieli się z miejscowymi władzami oświatowymi, zorganizowano kolonie letnie (kolejno w Bobolicach, Sławoborzu i Białym Borze) dla młodzieży prowadzone przez ukraińską kadrę pedagogiczną<sup>50</sup>. W tej sprawie pojawiają się niejasności dotyczące stosunku do omawianego przedsięwzięcia przedstawicieli ZG UTSK, Ministerstwa Oświaty i Wychowania (MOiW) oraz MSW. W 1984 r. pracownicy resortu spraw wewnętrznych z opóźnieniem dowiedzieli się, że pomysł zapewnienia wakacyjnego wypoczynku młodym Ukraińcom zyskał akceptację nie tylko naczelnych władz Towarzystwa, ale też centralnych organów oświatowych. Zaniepokojeni funkcjonariusze stwierdzili: „Jeżeli informacja ta jest prawdziwa, to stanowisko MOiW należy uznać za nie do przyjęcia. Prowadzi ono bowiem do pogłębiania podziałów narodowościowych w społeczeństwie polskim, a tym samym jest działaniem niekorzystnym z punktu widzenia interesów Państwa”<sup>51</sup>. Z notatki

---

gminie zamieszkałej przez Ukraińców, a w samym Szczecinku placówki licealnej (AIPN Sz, 00105/29, t. 1, Informacja operacyjna, 27 I 1984, k. 27).

<sup>47</sup> AIPN, 1585/6992, Protokół z kontroli statutowej przeprowadzonej w dniu 30 kwietnia 1984 r. w Kole Miejskim UTSK w Słupsku, k. 43; S. Kamiński, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 178.

<sup>48</sup> AIPN Po, 0062/235, Ocena sytuacji w środowisku ukraińskiej mniejszości narodowej na terenie województwa pilskiego w 1985 roku do sprawy obiektowej krypt. „Ideowcy”, nr ewid. 200, 31 XII 1985, k. 35; tamże, Szyfrogram z RUSW w Wałczu, 13 XI 1985, k. 263.

<sup>49</sup> APK, WSA UW, 8/94, Protokół z kontroli Koła Miejskiego UTSK w Kołobrzegu, 25 IV 1984, b.p.  
<sup>50</sup> S. Kamiński, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 186.

<sup>51</sup> AIPN, 1585/7112, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-kulturalnej w Ukraińskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym, luty 1984, k. 130.

pochodzącej z 1985 r. wynika, że przygotowania do organizacji kolejnej kolonii odbywały się wyłącznie na szczeblu lokalnym, bez wiedzy ZG UTSK w Warszawie. Powiadomione o tym fakcie struktury SB w Olsztyńskim (tu mieszkał jeden z liderów Towarzystwa, będący najważniejszym źródłem informacji o sytuacji w środowisku ukraińskim) alarmowały swych kolegów w Koszalińskim pismem o następującej treści: „Organizowanie kolonii tego typu jest niezgodne ze statusem UTSK oraz umożliwia wykorzystanie tych kolonii przez kler greckokatolicki do katechizacji dzieci oraz nie wyklucza ich indoktrynacji przez osoby o poglądach nacjonalistycznych”<sup>52</sup>. Być może późniejsza, trwająca do 1989 r., przerwa w opiece wakacyjnej nad dziećmi ukraińskimi była efektem działań zapobiegawczych ze strony SB.

### Problematyka wyznaniowa

Trudną do przecenienia rolę w dziele integracji i zachowania tożsamości Ukraińców w Polsce odegrał Kościół greckokatolicki. W pierwszych latach powojennych jego struktury uległy faktycznej, choć nieopartej żadnym oficjalnym dokumentem, likwidacji w wyniku masowych przesiedleń ludności ukraińskiej<sup>53</sup> i zmiany przebiegu granic państwowych. W kwietniu 1957 r., po uzyskaniu nieoficjalnej zgody władz państwowych zainteresowanych stabilizacją Ukraińców na Ziemiach Zachodnich i Północnych, prymas Stefan Wyszyński wydał pozwolenie na odprawianie w kilkunastu miejscowościach nabożeństw w katolickim obrządku wschodnim. Powstałe w ten sposób placówki duszpasterskie były częścią Kościoła rzymskokatolickiego. Działający w nich duchowni podlegali prymasowi, pełniącemu funkcję apostołskiego delegata dla grekokatolików w Polsce. Ten w październiku 1958 r. zdecydował o rozszerzeniu uprawnień duszpasterskich dla szesnastu duchownych greckokatolickich działających na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Zezwolono im na udzielanie chrztów, błogosławienie małżeństw, odprawianie nabożeństw pogrzebowych i udzielanie innych posług kapłańskich oraz zobowiązano do prowadzenia ksiąg metrykalnych. Warto jednak zaznaczyć, że w sprawach szczegółowych decydujący głos mieli miejscowi biskupi, dziekani i proboszczowie parafii łacińskich. Podporządkowanie kapłanów greckokatolickich duchownym rzymskokatolickim, zarówno w kwestiach duszpasterskich (wymagana zgoda w sprawie spowiedzi), jak i materialnych (opłaty czy kolekty), od początku niesło w sobie załączek przyszłych problemów<sup>54</sup>.

Aparat partyjno-państwowy (w tym Urząd do Spraw Wyznań [UdSW] i Departament IV MSW – współdziałające ze sobą, wyspecjalizowane struktury kreujące poli-

<sup>52</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo mjr. R. Białobrzeskiego zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału III WUSW w Koszalinie, maj 1985, k. 272.

<sup>53</sup> Deportacja (do ZSRR) objęła też greckokatolickich biskupów przemyskich i członków kapituły.

<sup>54</sup> *Odnowienie duszpasterstwa greckokatolickiego w Polsce 1956-1957 (dokumenty)*, zebrał i oprac. I. Hałagida, Warszawa 2011 („Bazylikańskie Studia Historyczne”, t. 1), s. 83-84; I. Hałagida, *Działania aparatu bezpieczeństwa PRL wobec greckokatolickiego kapłana ks. mitrata Stefana Dziubiny*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców*, red. J. Syrnok, Warszawa 2009, s. 223; R. Drozd, *Polityka władz...*, s. 145-147.

tykę wyznaniową) konsekwentnie odrzucał możliwość odbudowy hierarchii greckokatolickiej. „Obrządek greckokatolicki w Polsce nie posiada osobowości prawnej. Posiada swobodę działalności kultowej – władze państwowe jednak nie akceptują prawa do tworzenia odrębnych stanowisk i struktur kościelnych” – napisano w jednym z dokumentów<sup>55</sup>. Wskutek powyższych ograniczeń najwyżsi dostojnicy Kościoła rzymskokatolickiego w kraju zdecydowali się na rozwiązania o charakterze tymczasowym. W 1967 r. po raz pierwszy wyznaczono wikariusza generalnego dla grekokatolików w Polsce. Początkowo funkcję tę pełnił ks. Bazyli Hrynyk, który po śmierci (maj 1977 r.) został zastąpiony przez ks. Stefana Dziubinę. Dotychczasowa praktyka uległa zmianie w grudniu 1981 r., gdy nowy prymas Polski – metropolita warszawsko-gnieźnieński Józef Glemp – mianował już nie jednego, a dwóch wikariuszy generalnych dla duszpasterstwa greckokatolickiego – o. Jozafata Romanyka OSBM (wikariat północny) i ks. infułata Jana Martyniaka (wikariat południowy)<sup>56</sup>. Podstawą podziału greckokatolickich placówek duszpasterskich stała się struktura administracyjna Kościoła rzymskokatolickiego<sup>57</sup>.

W latach 80. skorygowano program dotychczasowych działań wobec katolików obrządku wschodniego. Obawa przed niekontrolowanym rozwojem uczuć „nacionalistycznych” wśród Ukraińców, czyli w praktyce poczucia własnej odrębności narodowej, skłoniła kierownictwo UdSW do pewnej wstrzemięźliwości w podsycaniu sporów między duchowieństwem greckokatolickim i prawosławnym. Wskazywano, iż w rzeczywistości „walka” ta ma na celu nie tyle wykazanie „wyższości jednej z tych religii”, ile raczej udowodnienie, który z duchownych jest „lepszym” Ukraińcem. Zalecano zatem nie wywoływać wrażenia faworyzowania jednej ze stron przez państwo<sup>58</sup>.

W dalszym ciągu stwarzano administracyjne przeszkody w powoływaniu nowych greckokatolickich placówek duszpasterskich lub też zapewnianiu im lokalowego zaplecza. Od 1982 r. trwał spór między zakonem bazylianów<sup>59</sup> a Wydziałem do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie w sprawie nieruchomości w Kołobrzegu nabytej przez dwóch kapłanów występujących jako osoby prywatne. Do 1989 r. władze uniemożliwiały przepisanie tytułu własności w formie darowizny na zakon, co oznaczałoby pełną legalizację placówki<sup>60</sup>. Używały przy tym różnej argumentacji. Wskazywały m.in. na sprzeciw administracji kołobrzesckiej oraz nie-

<sup>55</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie (dalej: AIPN Rz), 038/70/1, Informacja dotycząca sytuacji obrządku greckokatolickiego w Polsce w kontekście jubileuszu 1000-lecia Chrztu Rusi – Ukrainy, listopad 1988, k. 47.

<sup>56</sup> Wymienione struktury dzieliły się na dekanaty – północny na olsztyński i koszaliński, południowy zaś na przemyski i wrocławsko-legnicki.

<sup>57</sup> I. Hałagida, *Polityka władz komunistycznych...*, s. 191-192 oraz 203.

<sup>58</sup> APK, Wydział do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego (WdSW UW), 2/19, Pismo Urzędu do Spraw Wyznań do dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań w Nowym Sączu, 31 VIII 1985 r., b.p.

<sup>59</sup> Ojcowie bazylianie prowadzili do 1978 r. parafię łańską w Starym Kurowie na ziemi lubuskiej. Po tej dacie powrócili do swego rodzimego obrządku i rozpoczęli działalność m.in. w Kołobrzegu i Świdwinie.

<sup>60</sup> APK, WdSW UW, 2/19, Pismo o. Melecjusza Bilińskiego OSBM, prowincjała zakonu bazylianów, do Wydziału Notarialnego Ministerstwa Sprawiedliwości, kwiecień 1989, b.p.

możność pogodzenia turystyczno-wypoczynkowego charakteru miasta z rzekomo kontemplacyjnym profilem zakonu<sup>61</sup>. W wewnętrznych dokumentach Urzędu do Spraw Wyznań sugerowano, iż projektowany dom zakonny mógłby przez swe istnienie „pogłębić wyobcowanie religijno-narodowe” miejscowych i przyjezdnych grekokatolików. Obawiano się też pojawienia księży „podatnych na dążenia nacjonalistyczne Ukraińców”<sup>62</sup>. Chwiejne stanowisko w tej sprawie zajął bp Ignacy Jeż, ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Jego początkowo przychylna postawa wobec bazylikańskiej placówki zakonnej uległa zmianie po rozmowie z dyrektorem wojewódzkiego aparatu „wyznaniowego”. Przedstawiciel Kościoła zadeklarował, że „w ewentualnych dalszych rozmowach podejmowanych przez o.o. bazylianów w tej sprawie będzie popierał stanowisko Wydziału do Spraw Wyznań, a przynajmniej działać będzie na zwłokę”<sup>63</sup>.

W latach 1984-1988 władze z dużą uwagą przyglądały się wizytom (było ich łącznie 5) w Polsce abp. Mirosława Marusyna, sekretarza watykańskiej Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich. W 1984 r. odwiedził on m.in. Biały Bór, gdzie odprawiono uroczystą mszę św. z udziałem duchownych obu obrządków katolickich, delegacji UTSK, inteligencji ukraińskiej i młodzieży szkolnej<sup>64</sup>. Wizyta przedstawiciela Watykanu – zdaniem pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) – była odbierana przez grekokatolików jako demonstracja zbliżenia z Kościołem rzymskokatolickim, wymierzona przeciwko prawosławiu w Związku Radzieckim<sup>65</sup>. Wnioski takie wyciągnięto po przedłożeniu władzom przez abp. Marusyna pisma, w którym prosił o wyrażenie zgody na powołanie odrębnego biskupa grekokatolickiego, oraz po opublikowaniu na łamach emigracyjnej prasy apeli o podobnej treści, adresowanych do Episkopatu Polski. Podejrzewano, iż zabiegi grekokatolików o odwołanie struktur kościelnych w Polsce miały zmierzać do stworzenia „bazy oddziaływania [...] na Ukrainę Radziecką”. Te okoliczności oraz zbliżające się milenium chrztu Rusi Kijowskiej utwierdziły kierownictwo MSW i UdSW w przekonaniu o potrzebie usztywnienia kursu wobec grekokatolików w Polsce<sup>66</sup>. „Nie godzi-

<sup>61</sup> Tamże, Pismo o. Jozafata Romanyka OSBM, prowincjała zakonu bazylianów, do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, 17 III 1982, b.p.

<sup>62</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Urząd do Spraw Wyznań (UdSW), 132/167, Notatka o sytuacji grekokatolicyzmu w Polsce, 1982 r., k. 53.

<sup>63</sup> APK, WdSW UW, 2/19, Pismo dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, 24 V 1982, k. 26.

<sup>64</sup> Tamże, Informacja z pobytu abp. Mirosława Marusyna w województwie koszalińskim w dniach 3-4 VII 1984 r., k. 268.

<sup>65</sup> Abp Marusyn gościł także w Bytowie, gdzie odwiedził użytkowaną przez grekokatolików kaplicę, obiecując przy tym wsparcie finansowe na jej odrestaurowanie (AIPN Gd, 002/37, t. 4, Charakterystyka środowiska ukraińskiej mniejszości narodowej zamieszkałej na terenie województwa śląskiego, 30 VII 1985 r., k. 26).

<sup>66</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Pismo zastępcy dyrektora Departamentu III MSW do zastępcy szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (WUSW) ds. SB w Słupsku, 28 II 1985 r., k. 98; J. Syrnyk, *Sprawa obiektowa „Ortodox” na terenie województwa legnickiego – przyczynek do badań nad rozpracowaniem Cerkwi grekokatolickiej przez aparat bezpieczeństwa PRL*, [w:] *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918-1989*, t. 3, red. R. Drozd, Słupsk 2007, s. 223-224.

my się na tworzenie odrębnych parafii greckokatolickich, ani wyższych struktur kościelnych tego obrządku” – pisał w październiku 1985 r. przedstawiciel UdSW w piśmie skierowanym do wojewódzkich dyrektorów administracji „wyznaniowej”<sup>67</sup>.

Rok później po raz kolejny stwierdzono, iż księży grekokatolicy i birytualni powinni prowadzić swą działalność wyłącznie w ramach parafii rzymskokatolickich i w należących do nich obiektach sakralnych. Zdaniem kierownictwa UdSW, do konsultowania z władzami wszelkich spraw związanych z obrządkiem grekokatolickim uprawnieni byli wyłącznie przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego – jak dalej tłumaczono – a nie „samozwańczy proboszczowie [...] nieistniejących parafii obrządku grekokatolickiego”<sup>68</sup>. W ślad za tym także władze w województwie koszalińskim znów dały dowód swojego nieprzychylnego stosunku do obrządku grekokatolickiego. W 1986 r. sprzeciwiono się budowie nowego obiektu sakralnego w Białym Borze. Według zamysłów inicjatorów – ks.ks. Włodzimierza Pyrczaka i Jarosława Madzelana – miał być to element planowanego Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Grekokatolickiego. Jednak przedstawiciele administracji lokalnej i wojewódzkiej nie widzieli potrzeby „tworzenia [...] ośrodka ogólnopolskich zjazdów ludności obrządku grekokatolickiego”. W zamian oferowali jedynie udostępnienie istniejącego już kościółka w Białym Borze, który jednak, ze względu na swe niewielkie rozmiary, nie zaspokajał potrzeb społeczności grekokatolickiej<sup>69</sup>.

Pewien przełom nastąpił we wrześniu 1988 r., gdy w regionie środkowopomorskim pod patronatem kurii biskupiej w Koszalinie zorganizowano lokalne obchody Tysiąclecia Chrztu Rusi<sup>70</sup>. Ich elementem była uroczysta msza odprawiona 18 września w Kołobrzegu z udziałem abp. Stefana Sułyka, grekokatolickiego metropolity filadelfijskiego<sup>71</sup>. W ramach trwającego Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (16-23 września), któremu patronował nieformalny komitet organizacyjny (współtworzyli go ks. Włodzimierz Pyrczak, Jarosław Hryckowian i Emilian Pieczyński), oprócz okolicznościowych nabożeństw odbywały się koncerty, wieczory poezji i sesje popularnonaukowe<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> APK, WdSW UWK, 2/19, Pismo Urzędu do Spraw Wyznań do dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu, 31 VIII 1985 r., b.p.

<sup>68</sup> Tamże, Pismo dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań do dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie, 8 IX 1986 r., k. 266.

<sup>69</sup> AAN, UdSW, 132/164, Pismo Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, 30 VII 1986 r., k. 169-170; tamże, 132/165, Informacja dotycząca działalności obrządku grekokatolickiego w województwie śląskim, 7 IV 1987, k. 105.

<sup>70</sup> Główne katolickie obchody milenium odbyły się w Rzymie. W Polsce centralne uroczystości zorganizowano na Jasnej Górze (10-11 września 1988 r.), gdzie prócz tysięcy grekokatolików z całego kraju wraz z ich duszpasterzami przybył z Watykanu kardynał Mirosław Lubaczewski i duchowni z Ukrainy (I. Hałagida, *Raport Departamentu IV MSW dotyczący katolickich obchodów milenium chrztu Rusi w Polsce w 1988 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2008, nr 1 (6), s. 419).

<sup>71</sup> *Uroczystości 1000-lecia Chrztu Rusi-Ukrainy w Trzebiatowie i Kołobrzegu*, „Słowo Powszechne”, 16 IX 1988, nr 182, s. 1 i 6.

<sup>72</sup> J. Hryckowian, *Z historii wspólnoty grekokatolickiej w Koszalinie (1971-2010)*, „Rocznik Koszaliński” 2009, nr 37, s. 204.



W latach 1975-1989 na Pomorzu Środkowym funkcjonowały następujące quasi-parafie greckokatolickie: Barkowo (250 wiernych – dane z 1987 r.), Białogard (450), Bytów (300), Biały Bór (500), Bobolice (300), Drzewiany (80), Kołobrzeg (250), Koszalin (2500), Miastko (200), Międzybórz (50), Sławno (150), Słupsk (250), Szczecinek (750), Świdwin (200), Wałcz (100). Posługę duszpasterską nieśli w tym czasie księża diecezjalni: Stefan Dziubina, Władysław (Włodzimierz) Pyrczak, Jarosław Moskałyk, Jarosław Hrebeniak, Jarosław Madzela, Michał Borys, Roman Wruszczak, Bogdan Hałuszka, Zenon Drozd, Andrzej Sroka, Roman Malinowski, Piotr Hudko, Dariusz Wowk oraz ojcowie bazylianie: Bogdan Krupka, Jozafat Romanyk, Melecjusz Biliński, Orest Pidlypczak, Paweł Malinowski i Jozafat Osypanko<sup>73</sup>.

Po 1975 r. najbardziej energiczną działalność na polu religijnym prowadził ks. W. Pyrczak, okresowo prowadzący większość placówek greckokatolickich na Pomorzu Środkowym. Jego aktywność dalece wykraczała poza sferę wyznaniową. Znając realne potrzeby swoich rodaków, nawiązał współpracę z UTSK, która zaowocowała przykościelnym kolportażem prasy i wydawnictw edytowanych przez Towarzystwo oraz popularyzacją imprez kulturalnych przezeń organizowanych. Ponadto włączył się w akcje rekrutacyjne do ukraińskojęzycznych szkół w Białym Borze i Legnicy, jak również wspierał materialnie uczącą się tam młodzież<sup>74</sup>. Ks. Pyrczak ze szczególnym zapałem inicjował wyjazdy integracyjne swoich parafian. Rokrocznie duże grupy pielgrzymów wyjeżdżały na wrześniowe odpusty (przypadały w święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny wg kalendarza juliańskiego) do Białego Boru, gdzie spotykali się Ukraińcy z całej północnej Polski<sup>75</sup>. W 1988 r. grekokatolicy z Pomorza Środkowego wzięli udział w uroczystościach milenijnych organizowanych w Częstochowie i Rzymie. Od 1985 r. podopieczni ks. Pyrczaka regularnie odwiedzali ojczyste strony – przede wszystkim wieś Nowy Lubliniec w dawnym powiecie lubaczowskim, gdzie porządkowano tamtejszy cmentarz i opuszczoną świątynię greckokatolicką<sup>76</sup>.

## Działalność społeczno-polityczna

Wydarzenia polityczne z lat 1980-1981 – przede wszystkim wyłom w systemie poczyniony przez rejestrację Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – były dla społeczności ukraińskiej impulsem mobilizującym do pod-

<sup>73</sup> AAN, UdSW, sygn. 132/167, Informacja o sytuacji obrządku greckokatolickiego z terenu województwa koszalińskiego, 19 VIII 1987, k. 97; tamże, Informacja dotycząca ludności greckokatolickiej w województwie słupskim, sierpień 1987, k. 104; [www.cerkiew.net.pl](http://www.cerkiew.net.pl) (dostęp z dnia 1 IX 2012 r.).

<sup>74</sup> J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 310.

<sup>75</sup> A. Trochanowski, *Dzieje grekokatolików na ziemi waleckiej*, [w:] *Mniejszość ukraińska...*, s. 106.

<sup>76</sup> AIPN Po, 0062/235, Wyciąg z informacji uzyskanej od TW ps. „Okoń”, 1 VIII 1985, k. 132; tamże, Wyciąg z informacji uzyskanej od TW ps. „Okoń”, 30 IX 1985, k. 134. Dawna cerkiew greckokatolicka w Nowym Lublińcu jest dziś kościołem filialnym rzymskokatolickiej parafii w pobliskim Starym Lublińcu.

jęcia wysiłków na rzecz poprawy własnego położenia. Problematyczne pozostaje ustalenie liczby osób pochodzenia ukraińskiego, które, zapewne z przyczyn koniunkturalnych, wstąpiły do Związku. Andrzej Markiewicz, omawiając sytuację w województwie śląskim, sugeruje, że na 6 tys. Ukraińców zatrudnionych w zakładach gospodarki społecznej tylko 436 należało do „Solidarności”. Jakoby „większość z nich wstąpiła do związku w celu uniknięcia represji ze strony załóg zakładów, w których pracowali”<sup>77</sup>. Nie pełnili żadnych odpowiedzialnych funkcji ani też nie eksponowali swego pochodzenia. W sąsiednim województwie koszalińskim do Związku weszli znani działacze UTSK – W. Serkiz, Irena Maruszczyk i Józef Horniatko<sup>78</sup>.

Jesienią 1980 r. w terenowych strukturach UTSK wypracowano program upodmiotowienia mniejszości ukraińskiej w Polsce oraz instytucjonalizacji jej funkcjonowania w kraju<sup>79</sup>. W odczuciu funkcjonariuszy SB były to wysiłki na rzecz uzyskania „nieuzasadnionego uprzywilejowania” środowiska ukraińskiego. Terenowi działacze Towarzystwa po przeprowadzeniu nieformalnych konsultacji, w których udział wzięli m.in. aktywiści z Koszalina i Śląska, opracowali kilka dokumentów petycyjnych o podobnej treści, które miały trafić do Zarządu Głównego Towarzystwa oraz najwyższych władz państwowych i partyjnych. Pierwsze pismo, budzące największe zainteresowanie MSW, zredagowano w Przemyślu 10 października 1980 r. Domagano się w nim uzdrowienia sytuacji w ukraińskiej organizacji, podjęcia przedsięwzięć kulturalnych korzystnych dla polskich Ukraińców oraz prawnego uznania Kościoła greckokatolickiego. Jak wskazują pewne wzmianki, podjęto próby uzyskania poparcia przedstawicieli kierowniczych struktur „Solidarności” w Gdańsku oraz planowano strajk okupacyjny w siedzibie ZG UTSK<sup>80</sup>.

W następnych tygodniach podobną inicjatywę podjęto na terenie Koszalina. Opracowano nowy statut ukraińskiego Towarzystwa, w którym podkreślano, iż ce-

<sup>77</sup> A. Markiewicz, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, s. 52.

<sup>78</sup> J. Hryckowian, *Z historii...*, s. 67.

<sup>79</sup> J. Hytrek-Hryciuk, J. Syrnyk, *Mniejszości narodowe w Polsce wobec fenomenu „Solidarności”*, [w:] NSZZ „Solidarność”, t. 7: *Wokół „Solidarności”*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 489.

<sup>80</sup> Ukraińscy działacze z Przemyśla domagali się: zmiany procedury wyborczej do organów przedstawicielskich UTSK, zwołania nadzwyczajnego zjazdu Towarzystwa, nowelizacji statutu, przywrócenia zarządów wojewódzkich, wznowienia działalności gospodarczej, uwzględnienia w ogólnokrajowych środkach masowego przekazu materiałów prezentujących sytuację i dorobek kulturalny mniejszości ukraińskiej w Polsce, a także audycji w języku ukraińskim, zniesienia administracyjnych barier w rozwoju szkolnictwa ukraińskiego, popularyzacji w TV twórczości chóru „Żurawli”, zorganizowania stałego zawodowego teatru objazdowego, corocznego organizowania krajowych przeglądów zespołów amatorskich UTSK, ochrony zabytków ukraińskiej kultury materialnej, zwiększenia nakładów literatury ukraińskojęzycznej i poświęconej tematyce ukraińskiej adresowanej do polskiego czytelnika, obiektywnie przy tym naświetlającej obraz stosunków polsko-ukraińskich, nadania Kościołowi greckokatolickiemu osobowości prawnej, zwrotu społeczności greckokatolickiej dawnej katedry w Przemyślu i wreszcie transmisji w polskim radiu i TV mszy św. w obrządku greckokatolickim (AIPN, 003172/5, t. 3, Petycja zarządu Koła UTSK w Przemyślu, 10 X 1980 r., k. 102-104).

lem organizacji będzie podtrzymywanie i rozwijanie świadomości narodowej Ukraińców oraz krzewienie kultury ukraińskiej w narodowej formie i treści. Zapowiadało również ochronę interesów socjalnych, kulturalnych i materialnych polskich Ukraińców, reprezentowanie ich społecznych i narodowych interesów, a także wywieranie wpływu na politykę władz wobec społeczności ukraińskiej. Ponadto na ręce marszałka Sejmu PRL przekazano formalny sprzeciw wobec wystąpienia posła gen. Włodzimierza Oliwy, który na forum parlamentu informował o „ujawniających się obecnie antysocjalistycznych siłach, o odżywaniu elementów skrajnych, różnych pogrobowców starych koszmarnych czasów spod znaku nacjonalistycznego, ukraińskiego Tryzuba”. Powyższą wypowiedź koszaliński aktyw zinterpretował jako „provokację mającą na celu poróżnienie Ukraińców z Polakami”<sup>81</sup>.

Przemiany polityczne w kraju w latach 1980-1981 skłoniły ukraińskich studentów do powołania własnej niezależnej reprezentacji. W maju 1981 r. powstał komitet założycielski Zrzeszenia Studentów Ukraińskich (ZSU), które swym zasięgiem miało objąć całą Polskę<sup>82</sup>. Miesiąc później jego nieformalni przedstawiciele<sup>83</sup> pojawili się w Koszalinie, gdzie podczas organizowanego podwójnego bloku imprez (VII Centralny Przegląd Ukraińskich Zespołów Artystycznych oraz X Międzywojewódzki Przegląd Zespołów Dziecięcych UTSK) bezskutecznie próbowali rozwiesić plakaty informujące o założeniach programowych ZSU. Udało im się jednak zwołać nieformalne spotkanie sympatyków organizacji. Odkonane ono w jednym z internatów, gdzie zakwaterowano uczestników przeglądów<sup>84</sup>. Być może był to impuls do podjęcia prób powołania bliżej nieokreślonej struktury zrzeszającej ukraińskich studentów Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie. Pewne lakoniczne wzmianki mówią o przekazaniu władzom rektorskim wniosku o rejestrację podpisanego przez grupę inicjatywną składającą się z 23 tamtejszych studentów<sup>85</sup>.

Zrzeszenia Studentów Ukraińskich nie udało się zalegalizować w wyniku sprzeciwu przedstawicieli Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki<sup>86</sup>. Po fiasku tego przedsięwzięcia młodzi Ukraińcy walnie przyczynili się do powstania Ogólnopolskiej Rady Kultury Studentów Mniejszości Narodowych przy Krajowej Radzie Kultury „reżimowego” Zrzeszenia Studentów Polskich. Do podporządkowanych jej ogniw terenowych, funkcjonujących jako Studenckie Grupy Aktywności, należała powołana w 1986 r. Sekcja Kultury Ukraińskiej, działająca od 1986 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku<sup>87</sup>.

<sup>81</sup> S. Kamiński, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 194-195; AIPN, 1585/7104, Pismo Zarządu Koła UTSK w Koszalinie do marszałka Sejmu PRL, 15 XII 1980, k. 15.

<sup>82</sup> J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 317-318.

<sup>83</sup> Wymieniono Włodzimierza Mokrego i bliżej nieznanego TW ps. „Zbigniew”.

<sup>84</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo zastępcy mjr. Z. Białoobrzęskiego, naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie, do naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW, 22 VI 1981, k. 44-45.

<sup>85</sup> S. Kamiński, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 220.

<sup>86</sup> AIPN, 01322/3015, „Visnyk”, Biuletyn Informacyjny Ogólnopolskiego Komitetu Koordynacyjnego Ukraińskich Organizacji Studenckich, nr 2, 1981, k. 51-52; J. Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo...*, s. 317-318.

<sup>87</sup> J. Syrnyk, *Ukraiński ruch młodzieżowy w Polsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*

Impulsem aktywizującym lokalnych działaczy UTSK były cykliczne przygotowania do organizowanych co cztery lata krajowych zjazdów Towarzystwa. W okresie poprzedzającym VIII Zjazd (23-24 czerwca 1984 r.) władze koła UTSK w Koszalinie uchwały i przesłały członkom Komisji Statutowej własny projekt dokumentu normatywnego, znacznie różniący się od tego zredagowanego przez Zarząd Główny. „Przewodnią rolę PZPR” zastąpiono sformułowaniem „uznając zasady zawarte w Konstytucji PRL”, a z fragmentów dotyczących kultury ukraińskiej oraz organizacji obozów dla dzieci i młodzieży pominięto określenia gwarantujące ich „postępowy” i „świecki” charakter. W dokumencie zakładano, że wybory członków ścisłego kierownictwa UTSK odbędą się tylko w ramach tajnego głosowania, a działalność przewodniczącego Zarządu Głównego zostanie ograniczona do dwóch kadencji<sup>88</sup>.

Wysiłki na rzecz zreformowania UTSK i polepszenia bytu społeczności ukraińskiej podjęto też w 1988 r. Środkiem ku temu, poniekąd już tradycyjnym, były listy postulatów adresowanych do władz państwowych. W marcu tego roku w trakcie II konferencji Zarządu Oddziału w Koszalinie Anatol Maruszczyk w imieniu komisji uchwał i wniosków zgłosił projekt petycji zawierający żądania: zmiany statutu UTSK (w celu umożliwienia prowadzenia działalności gospodarczej i nawiązywania szerokich kontaktów międzynarodowych przez ogniwa terenowe); podporządkowania Towarzystwa Ministerstwu Kultury i Sztuki (zamiast MSW); anulowania uchwały Rady Ministrów z kwietnia 1947 r. o przesiedleniu jako aktu bezprawnego; uznania oficjalnie akcji przesiedleńczej za bezprawną; naprawienia moralnych i materialnych szkód poniesionych w wyniku przesiedlenia i zapewnienia przesiedleńcom realnej możliwości powrotu w ojczyźne strony. Domagano się: przygotowania specjalnego funduszu przeznaczonego na bezzwrotne pożyczki dla przesiedleńców, którzy zechcą powrócić w okolice poprzedniego zamieszkania; stworzenia warunków do zawierania umów kupna mienia nieruchomości, obejmującego budynki, gospodarstwa rolne, mieszkania itp. oraz ustanowienia prawa pierwszeństwa w przyznawaniu tym osobom (szczególnie w dawnych miejscach zamieszkania) gospodarstw i działek budowlanych, a także w kupnie ww. mienia. Pisma zawierające powyższe dezyderaty, mając na uwadze ich ewentualne przeforsowanie na IX krajowym zjeździe UTSK, rozesłano do innych wojewódzkich zarządów Towarzystwa. Jednak dalsze wdrażanie petycji zablokowali Włodzimierz Serkiz (przewodniczący Zarządu Oddziału w Koszalinie) i Włodzimierz Kochan (prezes Zarządu Głównego ukraińskiej organizacji). Zgodnie uznali, że proponowana treść dokumentu „ma charakter polityczny i wykracza poza działalność kulturalno-społeczną określoną w statucie”. Wniosku nie poddano pod głosowanie, gdyż Serkiz – jeden z liderów społeczności ukraińskiej w województwie koszalińskim – zagroził rezygnacją z dalszej pracy społecznej<sup>89</sup>.

---

*XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1 (17), s. 199-200; AIPN Gd, 002/37, t. 2, Charakterystyka sprawy obiektowej kryptonim „Osadnicy”, 8 II 1987, k. 30.

<sup>88</sup> AIPN Bi, 066/516, Pismo ppłk. M. Kruka, naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 3 V 1984, k. 259-260.

<sup>89</sup> S. Kamieniak, *Ukraińska mniejszość narodowa...*, k. 182-185; AIPN Po, 0062/235, Pismo za-



z województw koszalińskiego, pilskiego i słupskiego ujrzało w pielgrzymkach szansę na ostateczne opuszczenie PRL. Pierwsza grupa uciekinierów z sierpnia 1981 r. liczyła 31 osób, druga z lipca 1984 r. już 120 i wreszcie trzecia, największa, z lipca 1988 r. aż 183<sup>96</sup>. Znacznie wyższe dane, oparte na własnych badaniach, podaje Jarosław Hryckowian. Według niego na terenie Austrii pozostało 450 osób narodowości ukraińskiej pochodzących z terenu Pomorza Środkowego<sup>97</sup>.

Motywy, jakie przyświecały organizatorowi wyjazdów na Zachód – ks. Pyrczakowi, pozostają do dzisiaj niejasne<sup>98</sup>. Część ukraińskich działaczy społecznych w znacznym ubytku młodego pokolenia widziała jedynie zjawisko negatywne, osłabiające aktywność środowiska i przyspieszające jego polonizację. Chroniczne problemy lokalowe oraz emigracja wielu młodych aktywistów na Zachód spowodowały pod koniec lat 80. niemal całkowity zanik ukraińskiej działalności kulturalnej w województwie pilskim. Jak stwierdził Marek Syrnok: „Po 1988 r. Walcz jakby przestał istnieć na mapie ukraińskich społeczności w Polsce”<sup>99</sup>. Podobny wniosek można wysnuć z lektury dokumentów SB z lat 1987-1990<sup>100</sup>.

## Inwigilacja

W latach 1975-1983 w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju i likwidacją powiatów działania operacyjne na Pomorzu Środkowym wobec środowisk ukraińskich prowadziły przede wszystkim Sekcje II (później V) Wydziałów III Komend Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej (KW MO) w Koszalinie, Pile i Słupsku<sup>101</sup>. W sierpniu 1983 r. doszło, co prawda, do przemianowania KW MO na Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych (WUSW), lecz zaszeregowanie interesujących nas struktur pozostało bez zmian. W podobnym czasie wraz z powołaniem rejonów w większości dawnych miast powiatowych utworzono Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych (RUSW). Pracujący w ich ramach funkcjonariusze SB, podzieleni najczęściej na grupy (w większych ośrodkach także na referaty, sekcje i wydziały), realizowali zadania poszczególnych pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa<sup>102</sup>. Ich działania związane ze zwalczaniem „nacjonalizmu ukraińskie-

<sup>96</sup> AIPN Gd, 0026/302, Meldunek operacyjny, 26 VI 1985, k. 40-41; AIPN Po, 0062/235, Pismo szefa RUSW w Wałczu do naczelnika Wydziału IV WUSW w Pile, 27 VII 1988, k. 428.

<sup>97</sup> J. Hryckowian, *Z historii wspólnoty...*, s. 206.

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> M. Syrnok, *Ukraińcy w powiecie waleckim...*, s. 59-60.

<sup>100</sup> AIPN Po, 0062/235, Analiza sytuacji operacyjnej w środowisku ludności pochodzenia ukraińskiego w 1987 roku na terenie województwa pilskiego, 16 XII 1987, k. 154; tamże, Analiza sprawy obiektowej krypt. „Ideowcy”, nr ewid. 200, 21 I 1990, k. 687.

<sup>101</sup> Departament III MSW i podległe mu Wydziały III KW MO/WUSW zajmowały się głównie zwalczaniem działalności antypaństwowej i „ochroną” organizacji społecznych i politycznych.

<sup>102</sup> Na temat kompetencji poszczególnych pionów operacyjnych MSW i jego przemian strukturalnych zob. szerzej: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: 1975-1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 22-52.

go” koordynowali koledzy z wymienionych uprzednio komórek WUSW. Pod koniec 1989 r. zagadnieniem wszystkich mniejszości narodowych na krótko zajęły się Wydziały Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa (WOKPP) funkcjonujące w strukturach WUSW<sup>103</sup>. Funkcjonariusze inwigilujący środowiska ludności ukraińskiej współpracowali z pracownikami Wydziałów IV KW MO/WUSW (problematyka wznaniowa). Przekazywano im dane agenturalne dotyczące życia religijnego mniejszości ukraińskiej. Z kolei od Wydziałów Paszportowych pozyskiwano wiele wstępnych informacji dotyczących wybranych osób<sup>104</sup>.

Kompleksowa inwigilacja Ukraińców w skali poszczególnych województw odbywała się w ramach sprawy obiektowych<sup>105</sup> o kryptonimach „Klub” (województwo koszalińskie), „Ideowcy” (województwo pilskie) oraz „Osadnicy” (województwo śląskie). W zasadzie była to kontynuacja rozpracowań założonych pięć lat wcześniej przez jednostki wojewódzkie i powiatowe SB. Automatycznie przejmowano ich dokumentację, a w niektórych przypadkach także kryptonimy. Po powstaniu Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych (RUSW) lokalne warianty wymienionych spraw obiektowych wszczęto dopiero na przełomie lat 1984 i 1985. Ich dokumentację gromadzono w ramach tzw. podteczek<sup>106</sup>. W skład „obektówek” wchodziły pojedyncze sprawy. W ich ramach rozpracowywano osoby podejrzewane o „wrogą działalność” lub też wyjaśniano „niepokojące” sytuacje o bliżej nieznanym podłożu. Według danych z pierwszego kwartału 1976 r. Sekcja II Wydziału III KW MO w Koszalinie w lutym tego roku prowadziła „po zagadnieniu” ukraińskim 5 spraw operacyjnych, w tym 4 kwestionariusze ewidencyjne<sup>107</sup> („Delfin”, „Przewodnik”, „Turysta”, „Wasył”) oraz 1 sprawę operacyjnego sprawdzenia<sup>108</sup> („Uczestnik”), natomiast jej odpowiednik ze Śląska ogółem 7 spraw, z tego 6 spraw operacyjnego sprawdzenia („Pakunek”, „Ikona”, „Wojak”, „Desant”, „Zastawa”, „Pajak”) i 1 kwe-

<sup>103</sup> Podlegały Departamentowi Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa MSW.

<sup>104</sup> AIPN Po, 0062/235, Plan pracy w zakresie zabezpieczenia środowiska mniejszości narodowej ukraińskiej na terenie woj. pilskiego w II półroczu 1982 r., 10 VII 1982, k. 109-111.

<sup>105</sup> Sprawy obiektowe zakładano z myślą o zapewnieniu stałego dopływu informacji o środowiskach, które uznano za narażone na różnego rodzaju „niebezpieczeństwa” (m.in. penetrację obcych służb specjalnych lub rozprzestrzenianie się nastrojów antysystemowych). Dokumentacja sprawy składała się przede wszystkim z: charakterystyki „objektu”, wykazu „czynnych” i wyeliminowanych osobowych źródeł informacji, planów przedsięwzięć operacyjnych, materiałów operacyjnych oraz oficjalnych danych o osobach związanych z inwigilowanym „obiektem” (F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wy dawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków 2007, s. 250-259).

<sup>106</sup> AIPN Po, 0062/235, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Ideowcy” w RUSW w Wałczu, 30 I 1985, k. 10-11; tamże, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Ideowcy” w RUSW w Trzciance, 22 II 1985, k. 12.

<sup>107</sup> Kwestionariusze ewidencyjne służyły monitorowaniu życia osób uznawanych za groźne dla systemu (F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa...*, s. 249-250).

<sup>108</sup> Sprawy operacyjnego sprawdzenia rozpoczynano po uzyskaniu wstępnej, niepotwierdzonej informacji o przygotowywaniu lub prowadzeniu przez kogoś działalności antysystemowej (tamże, s. 242-244).

stionariusz ewidencyjny („Monter”). W ich ramach inwigilowano przede wszystkim osoby utrzymujące kontakty korespondencyjne lub bezpośrednio z obcokrajowcami. Podejrzewano je o przemykanie materiałów propagandowych lub działalność wywiadowczą<sup>109</sup>.

Do podstawowych kierunków pracy operacyjnej, obowiązujących w zasadzie wszystkie jednostki terenowe SB zaangażowane w działania operacyjne w środowisku ukraińskim, należy zaliczyć: „zabezpieczenie” UTSK przed działalnością antysystemową, obejmujące „neutralizację” lub eliminację osób odznaczających się „wrogą” (czyli krytyczną wobec władz) postawą, paraliżowanie niepożądanych inicjatyw podejmowanych na forum Towarzystwa, a także zapewnienie „prawidłowego” przebiegu imprez organizowanych pod patronatem Towarzystwa<sup>110</sup> (podobne działania, lecz na mniejszą skalę, dotyczyły ukraińskich struktur ruchu młodzieżowego w ramach ZSP); ścisłe kontrolowanie kontaktów polskich Ukraińców z przedstawicielami organizacji emigracyjnych i dysydentami w USRR; zminimalizowanie „szkodliwego” oddziaływania zagranicznych „ośrodków nacjonalistycznych” na mniejszość ukraińską; profilaktyczną kontrolę weteranów OUN, UPA i SS „Galizien” (i ich najbliższych rodzin) uchodzących za środowisko opiniotwórcze oraz „bazę dla elementów i organizacji nacjonalistycznych”; poszukiwania i stawianie przed wymiarem sprawiedliwości ostatnich zbrodniarzy wojennych, a także współdziałanie w kontrwywiadowczej ochronie jednostek Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej przed penetracją domniemanej agentury „ośrodków nacjonalistycznych”.

Prócz wymienionych ścieżek aktywności, aktualnych przez cały omawiany okres, pod wpływem rozgrywających się wydarzeń często podejmowano działania

<sup>109</sup> AIPN, 003172/5, t. 3, Notatka kpt. T. Szynkowskiego, inspektora Wydziału II Departamentu III MSW, 2 II 1976, k. 24-25; AIPN Gd, 002/37, t. 4, Ocena stanu zagrożeń po zagadnieniu nacjonalizmu ukraińskiego na terenie województwa śląskiego, 30 III 1976, k. 8-9.

<sup>110</sup> Oto fragment relacji opisującej aktywność SB podczas krajowego festiwalu amatorskich zespołów UTSK w Koszalinie (lipiec 1977 r.): „Operacyjne zabezpieczenie Przeglądu obejmowało przygotowania do Przeglądu oraz sam przebieg imprezy. Podczas przygotowań Sekcja II Wydziału III-go na podstawie uzyskanych wykazów zespołów i ich składów osobowych oraz informacji o grupowych zgłoszeniach przyjazdu widzów z innych województw powiadamiała właściwe miejscowe Komendy Wojewódzkie w celu współdziałania operacyjnego. Rozpoznawano również na bieżąco planowane miejsca zakwaterowań. We współdziałaniu z właściwymi Wydziałami III-cimi typowano osoby do szczególnego zabezpieczenia operacyjnego. W wyniku właściwego, skrupulatnego zabezpieczenia operacyjnego ujawniono między innymi zamiar dekorowania amfiteatru na czas Przeglądu flagami w kolorze błękitnym i żółtym; spowodowano oczywiście zmianę dekoracji”. Ponadto do „ciekawszych zdarzeń” zaliczono: „rozdawanie wśród publiczności pamiątkowych lizaków z napisem UTSK, w kolorze niebiesko-żółtym”, zbiorowe uczestnictwo we mszy w obrządku greckokatolickim, przyodzianie się większości publiczności w tradycyjne koszule i bluzki z haftami ukraińskimi oraz szczególne jej ożywienie podczas wykonywania „Pieśni o Dnieprze” i piosenki „Za dalekim nieboskłonem”. Wśród przybyłych wyróżniono 9 osób „zasługujących na uwagę operacyjną” (m.in. Irenę Snihur – dyrektorkę IV LO w Legnicy oraz Zbigniewa Kamińskiego – znanego weterana ruchu nacjonalistycznego) (AIPN Bi, 066/516, Informacja mjr. Wiesława Trojanowskiego, zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Koszalinie, 18 VII 1977, k. 34-35).



doraźne. Polegały one na rozpoznaniu niepokojących zjawisk, wskazaniu źródeł zagrożenia i, w miarę możliwości, jego likwidacji. Klasycznym przykładem była tu sprawa operacyjnego sprawdzenia krypt. „Cerkiew”, którą założono w Wydziale III WUSW w Słupsku w sierpniu 1984 r. po masowej ucieczce Ukraińców pielgrzymujących do Rzymu. Prowadzący ją funkcjonariusze stawiali sobie za cel zbadanie, „czy zbiorowa odmowa powrotu do kraju [...] była wynikiem uprzednio prowadzonych [...] działań przygotowawczych w porozumieniu z ośrodkami nacjonalistycznymi na Zachodzie”, a także rozpoznanie „wszystkich okoliczności, faktów i zdarzeń dot. zbiorowej ucieczki uczestników pielgrzymki organizowanej przez kler greckokatolicki w 1981 i 1984 r. do Rzymu w kontekście związków jej organizatorów i uczestników z działalnością ośrodków nacjonalistycznych w krajach kapitalistycznych”<sup>111</sup>.

Stosunek SB do ucieczek młodych Ukraińców pozostaje do dzisiaj niejasny. Nie natrafiono na żaden dokument wytworzony przez lokalne struktury policji politycznej, który sugerowałby umożliwienie wyjazdu określonym grupom Ukraińców uznanych za uciążliwych dla państwa<sup>112</sup>. Raczej dawano do zrozumienia, że doszło do niebezpiecznego zjawiska wzmocnienia „świeżą krwią” wrogich Polsce i ZSRR ukraińskich ośrodków nacjonalistycznych oraz, czego nie wykluczano, wykorzystania uciekinierów przez zachodnie służby wywiadowcze. Zaskakuje jednak rażąca niefrasobliwość w działaniach operacyjno-paszportowych. Uniemożliwiano wyjazd jedynie osobom zajmującym ważne stanowiska w administracji i gospodarce narodowej oraz deklarującym w prywatnych rozmowach wolę ucieczki. Biorąc pod uwagę młody wiek pielgrzymów (maksymalnie do 35 lat), rozpoczynanie przez nich kariery zawodowej czy wreszcie niedoskonałość systemu kontroli agenturalnej, staje się jasne, że ograniczenia dotknęły jedynie niewielki procent Ukraińców ubiegających się o paszport. W czerwcu 1988 r., ku zaskoczeniu oficerów operacyjnych SB, weszły w życie nowe przepisy dezorganizujące dotychczasowy restrykcyjny system paszportowy<sup>113</sup>. Kierownictwo Biura Paszportów MSW nakazało podległym komórkom terenowym skrócić czas oczekiwania na paszport oraz „odstąpić od każdorazowych, czasochłonnych sprawdzeń” petenta, jeśli ten nie znajdował się w karcie zastrzeżeń<sup>114</sup>. Postanowienie, które miało uspokoić nastroje społeczne i umoż-

<sup>111</sup> AIPN Gd, 0026/302, Meldunek operacyjny, 14 VIII 1984, k. 25-26.

<sup>112</sup> Sugestia zawarta w notatce z krajowej narady funkcjonariuszy SB o treści: „W porozumieniu z Wydziałami Paszportów, po rozważeniu dawać możliwości wyjazdów za granicę działaczom nacjonalistycznym, by mieć spokój w kraju” (AIPN Bi, 066/516, Informacja z narady, która się odbyła w dniu 20 X 1980 r. w Wydziale II Departamentu III MSW z udziałem zastępców naczelników odpowiedzialnych za organizowanie pracy na odcinku mniejszości narodowych z województw północnych, 21 X 1980, k. 221), w odczuciu autora odnosiła się wyłącznie do pojedynczych „wichrzycieli politycznych”, wyjątkowo aktywnych na polu społecznym. Nie miała natomiast zastosowania w stosunku do ubiegających się o wyjazd dużych, kilkudziesięciosobowych grup młodych ludzi nieangażujących się w działalność UTSK, luźno związanych z Kościołem greckokatolickim.

<sup>113</sup> D. Stola, *Kraj bez wyjścia? ...*, s. 340.

<sup>114</sup> Tamże.

liwić czasowe wyjazdy zarobkowe za granicę, faktycznie stymulowało kolejną falę ucieczek z Polski.

Odrębnego omówienia wymaga inwigilacja duszpasterstwa grekokatolickiego, za którą odpowiedzialne były na szczelbu wojewódzkim Sekcje III (potem VI) Wydziałów IV KW MO/WUSW. Działania operacyjne zorganizowano w ramach spraw obiektowych dotyczących albo samych grekokatolików, albo zbiorczo potraktowanych wyznań nierzymskokatolickich<sup>115</sup>. Wydarzeniem aktywizującym pion wyznaniowy SB były przypadające na rok 1988 obchody milenium Chrztu Rusi Kijowskiej. Już rok wcześniej kierownictwo Departamentu IV MSW wspólnie z „czynnikami administracyjno-politycznymi” podjęło szeroko zakrojone działania rozpoznawcze i „zabezpieczające”, które miały zapewnić „religijny charakter i spokojny przebieg” uroczystości<sup>116</sup>. Ostatnie wytyczne MSW dotyczące rozpracowania Kościoła grekokatolickiego przekazano jednostkom terenowym w grudniu 1988 r. Podobnie jak w poprzednich latach za największe zagrożenie uznano ewentualne powstanie odrębnej hierarchii grekokatolickiej w Polsce. Zaplanowane na kolejny rok przeciwdziałania, które miały wyhamować rozwój obrządku grekokatolickiego, wzorem poprzednich lat obejmowały: wykorzystanie prawosławia w oddziaływaniu na wiernych narodowości ukraińskiej, działania operacyjno-administracyjne przeciwdziałające uzyskaniu samodzielności jurysdykcyjnej przez grekokatolików, pogłębienie nieufności hierarchii rzymskokatolickiej do obrządku grekokatolickiego, posunięcia dezintegrujące środowisko grekokatolickie, przeciwdziałanie wycieczkom organizowanym przez księży, a także ograniczenie liczby studiujących kleryków. W tym ostatnim przypadku zalecono sugerować ordynariuszom diecezji i rektorom, iż klerycy pochodzenia ukraińskiego są „nosicielami nacjonalizmu ukraińskiego i kontestacji” w seminariach<sup>117</sup>.

Wiele wskazuje na to, że w wyniku likwidacji komórek SB działających na szczelbu powiatu oraz zaangażowania większości funkcjonariuszy w inwigilację rosnącej w siłę polskiej opozycji doszło do sygnalizowanego przez Departament III MSW „zmniejszenia aktywności operacyjnej na odcinku rozpoznania, zapobiegania i przecinania zagrożeń w środowiskach narodowościowych”<sup>118</sup>. Wskazując powstałe po 1975 r. „luki w systemie operacyjnej ochrony środowiska ukraińskiego”, wymienia-

<sup>115</sup> W latach 1975-1989 w województwie śląskim była to sprawa o kryptonimie „Ortodoks”. W sąsiednim województwie koszalińskim prowadzono sprawę pod kryptonimem „Zjednoczenie”, dotyczącą wszystkich wyznań nierzymskokatolickich. Prawdopodobnie podobny wariant zastosowano w województwie pilskim, gdzie istniał zaledwie jeden grekokatolicki punkt duszpasterski.

<sup>116</sup> Na temat „zabezpieczenia” obchodów milenijnych zob.: I. Hałagida, *Raport Departamentu IV MSW...*, s. 407-437.

<sup>117</sup> J. Syrnyk, *Sprawa obiektowa...*, s. 228-229. Pierwsze próby ograniczenia liczby ukraińskich kleryków podejmowano już – jak sugerowałyby pewne wzmianki w dokumentach – w 1980 r. (AIPN Gd, 002/37, t. 4, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Legnicy do naczelnika Wydziału III KW MO w Słupsku, 14 III 1980 r., k. 122).

<sup>118</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Pismo dyrektora Departamentu III MSW do szefów Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych ds. SB, 15 VIII 1984, k. 51.

no m.in. niedostateczne zabezpieczenie klubu UTSK w Koszalinie i Szkoły Podstawowej w Białym Borze, które w skali województwa koszalińskiego uchodziły za najważniejsze placówki „kształtujące nastroje” wśród Ukraińców. Tym samym za konieczne uznano pozyskanie wśród miejscowej inteligencji nowych źródeł informacji „z perspektywą obsadzenia nimi kluczowych, z punktu widzenia potrzeb operacyjnych, stanowisk”<sup>119</sup>.

Na początku 1976 r. środowisko ukraińskie w Koszalińskim penetrowało 14 TW, jednak przyznawano, że 5 z nich ze względu na niski poziom wykształcenia, podeszły wiek i peryferyjne miejsce zamieszkania miało ograniczone możliwości aktywności operacyjnej. Kolejnych 4 TW („Danek”, „Józefa”, „Rdza” i „Jarosław”) ze względu na ich niechęć do współpracy zamierzano wyeliminować z sieci agenturalnej<sup>120</sup>. W podobnym czasie Sekcja II Wydziału III KW MO w Słupsku angażowała 16 TW. Kontakty z nimi usprawniali 2 rezydenci, którzy częściowo równoważyli brak funkcjonariuszy SB na szczeblu dawnego powiatu<sup>121</sup>. W odniesieniu do województwa piłskiego można postawić przypuszczenie, że liczba TW inwigilujących środowisko ukraińskie jednorazowo nie przekraczała 5 jednostek<sup>122</sup>.

Prócz werbowania agentury kontrolującej UTSK i placówki greckokatolickie czyniono wysiłki na rzecz „typowania, opracowywania i pozyskiwania źródeł informacji kwalifikujących się do kombinacji i gier operacyjnych”, wymierzonych w ukraińskie organizacje emigracyjne. Prawdopodobnie w tym celu prowadzono rozpoznanie młodej inteligencji ukraińskiej. Jednak studenci, którzy przystali na współpracę z SB, brali przede wszystkim udział w „zabezpieczeniu” corocznych „Jarmarków Młodzieżowych”, rajdów „Karpaty” i bieżącej działalności Sekcji Kultury Ukraińskiej w WSP w Słupsku<sup>123</sup>.

Posiadana sieć agenturalna w odczuciu funkcjonariuszy SB nie gwarantowała pełnego zabezpieczenia środowiska ukraińskiego. Dlatego rokrocznie powtarzano postulat werbunku nowych osobowych źródeł informacji<sup>124</sup>. W tym kierunku zmierzały też sugestie przekazywane przez pracowników Departamentu III MSW. Ci w marcu 1988 r. przysłali sporządzone przez PESEL (Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności) wydruki dotyczące osób narodowości ukraińskiej

<sup>119</sup> AIPN, 003172/5, t. 3, Notatka kpt. T. Szynkowskiego, inspektora Wydziału II Departamentu III MSW, 2 II 1976, k. 24-25.

<sup>120</sup> Tamże.

<sup>121</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Ocena stanu zagrożeń po zagadnieniu nacjonalizmu ukraińskiego na terenie województwa słupskiego, 30 III 1976, k. 8-9.

<sup>122</sup> Tamże, Plan pracy w zakresie operacyjnego zabezpieczenia środowisk mniejszości narodowej ukraińskiej na terenie województwa piłskiego w 1985 r., grudzień 1984, k. 126.

<sup>123</sup> AIPN Gd, 002/37, t. 4, Notatka mjr. W. Sukiennika, inspektora Departamentu III MSW, listopad 1980, k. 45-50; tamże, Charakterystyka sprawy obiektowej kryptonim „Osadnicy” za rok 1986, 8 II 1987, k. 23.

<sup>124</sup> AIPN Po, 0062/235, Plan pracy w zakresie operacyjnego zabezpieczenia środowisk mniejszości narodowej ukraińskiej na terenie województwa piłskiego w 1985 r., grudzień 1984, k. 126; tamże, Plan pracy w zakresie operacyjnego zabezpieczenia środowiska osób pochodzenia ukraińskiego w województwie piłskim do sprawy obiektowej „Ideowcy, 16 XII 1987, k. 152.

mieszkającej na danym terenie, które w ich odczuciu mogły pomóc w „typowaniu, opracowaniu i pozyskiwaniu OZI w kategorii TW”<sup>125</sup>.

## Zakończenie

Wraz ze stopniowym demontażem systemu komunistycznego w Polsce kończył się pewien specyficzny etap w dziejach mniejszości ukraińskiej. W styczniu 1990 r., po zamknięciu spraw obiektowych „Klub”, „Ideowcy” i „Osadnicy”, zaprzestano ją inwigilować. Miesiąc później koncesjonowane UTSK zostało przekształcone w Związek Ukraińców w Polsce. Ten w swej deklaracji programowej za główny cel uznał: reprezentowanie społeczności ukraińskiej, zabezpieczenie jej obywatelskich i politycznych praw zagwarantowanych normami prawa międzynarodowego oraz prawodawstwem Polski, organizowanie życia Ukraińców na terenie kraju, a także działania na rzecz zbliżenia polsko-ukraińskiego. Nowo powstały związek przejął dotychczasowe struktury terenowe UTSK, w tym te działające na Pomorzu Środkowym<sup>126</sup>. Przełomowych zmian doczekał się także Kościół greckokatolicki w Polsce. Wstępem do jego pełnej legalizacji była stopniowa odbudowa najwyższej hierarchii kościelnej. Dnia 16 września 1989 r. ks. Jan Martyniak<sup>127</sup> otrzymał na Jasnej Górze sakrę biskupią i przez kilkanaście najbliższych miesięcy pełnił funkcję biskupa pomocniczego prymasa Polski dla wiernych obrządku greckokatolickiego, zaś 16 stycznia 1991 r., już w nowych warunkach politycznych, Stolica Apostolska mianowała go Ordynariuszem Diecezji Przemyskiej Obrządku Greckokatolickiego<sup>128</sup>. W tym też roku na Pomorzu Środkowym istniało piętnaście placówek greckokatolickich współtworzących dekanat koszaliński wchodzący w skład wikariatu północnego. W latach 90. zalegalizowane struktury terenowe katolickiego obrządku wschodniego były w dalszym ciągu rozbudowywane<sup>129</sup>.

<sup>125</sup> Tamże, Pismo naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW płk. Edwarda Kudybińskiego do naczelnika Wydziału III WUSW w Pile, 7 III 1988, k. 376.

<sup>126</sup> R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców w Polsce w latach 1921-1989*, Warszawa 2010, s. 224.

<sup>127</sup> Ks. mitrat Jan Martyniak był początkowo (od 1974 r.) związany z placówką duszpasterską w Legnicy. Dnia 22 XII 1981 r. prymas Józef Glemp mianował go Wikariuszem Generalnym Wiernych Obrządku Wschodniego dla Wikariatu Południowego.

<sup>128</sup> archidiecezja-gr.opoka.org.pl/martyniak01.htm – 20 XI 2009 r.

<sup>129</sup> Parafie greckokatolickie na Pomorzu pod koniec lat 90. zostały zgrupowane w dekanatach koszalińskim i słupskim. Te zaś weszły w skład powołanej 31 V 1996 r. Eparchii (Diecezji) Wrocławsko-Gdańskiej Kościoła Greckokatolickiego w Polsce. Według danych z 2009 r. liczbę ok. 21 tys. wiernych w diecezji obsługiwało 30 kapłanów.

## Summary

**Ukrainians in the Middle Pomerania in the years 1975-1989  
– the size, location, socio-cultural and religious activities,  
the issue of immigration, surveillance**

In the prescribed area probably lived about 46,000 people of Ukrainian nationality. Their official contributory organization was Ukrainian Social and Cultural Association (UTSK). The organization animated amateur artistic activity and teaching of the Ukrainian language, but felt the lack of common room facilities and state subsidies. Nevertheless, UTSK organized annual festivals integrating the Ukrainian minority in Poland. In terms of religion Ukrainians were among the Greek Catholic Church. The state authorities barely tolerated the activities of the Ukrainian church. At the end of the eighties fifteen Greek Catholic parishes existed in the Middle Pomerania. Cultural and religious activity effectively slowed polonization of the Ukrainians. The Ukrainian minority was under surveillance of the Security Service. Proof of this are the documents of the cases with codenames "Klub" ("Club"), "Ideowcy" ("Idealists"), "Osadnicy" ("Settlers").